

poprzedni nr M-905/1609

10/2/21



siostro

Ewelina C. Dakowska  
Golf course Villa  
12/4647 The Parkway  
Sanctuary Cove 4212  
Australia

poza Pom  
Łódź

ZWZ-AK

Hlejka-Heyko Porebski Jan  
ps. "Porebski"

M-905/1609 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI

Hejka-Hejko Porębski Jan.  
T.01-905/1609 Pom.  
pocz. Pom. Łódź LWS-AS

I./1. Relacja k. 3 s. 1-3

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 5 s. 1-4

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora k. 2 s. 1-2

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora k. 4 s. 1-5

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

1) Eudoksja Jakowska k. 12 s. 1-14

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 4

VI. Fotografie działy ikonografii

1/1. Relacja Hejka - Hejko - Porębski  
Jan:

1. Życiorys - relacja wtrasmia, rękop. kserokop.  
omyśl. k. 1 5 1

2. Życiorys Jana Hejko Porębskiego  
- napis brak autora (w j. pol. i ang.) k. 2 5. 2-3



Urodzonym dnia 27-12-1912 r. w Lubawie, woj. pomorski  
 z rodzicami Antoniego i Rozalii z Tychonowicz. Wzrost  
 wczesnej i przynajmniej uśrednionym uśrednionym w Lubawie  
 a maturo, ukończonym w 1930 r. w dachowiec med. w. i. t. z.  
 od 1930 r. do 1936 r. studiowaniem na Wydziale Lekarskim  
 Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie dnia 18-6-1936 r.  
 uzyskaniem stopnia lekarza. W r. 1936/37 odbywaniem  
 służby wojskowej w C. W. San. w Warszawie i 62 pp.  
 w Bydgoszczy, a później również wojskowe w 18 pułku  
 Ułanów w Bydgoszczy w 1936 r. i w 1. Batalionie Strzelców  
 w Chajnicach w 1939 r. w Artylerii oraz od 1937 r. do 1938 r.  
 odbywaniem stażu lekarskiego w Szpitalu Miejskim w Bydgoszczy.  
 W 1938/39 odbywaniem stażu lekarskiego powiatowy w W-wie.  
 Od kwietnia 1939 r. do wybuchu wojny, byłem lekarzem  
 domowym w miejscowości Spółdzielca, w Łodzi i asystentem  
 na Wydziale Chirurgicznym Szpitala im. Baczkowskiego w Łodzi  
 4 sierpnia 1939 r. zostatem mobilizowany i przydzielony do batalionu  
 lekarza batalionowego do 63 pp. w Toruniu. 2. Acz jedyńc  
 wojskowej odbywaniem kampanii wrześniowej, która zakończyła  
 się dla mnie zwycięstwem do niewoli niemieckiej 21/9/39, w której  
 byłem do 4/11/39 w szpitalu dla jeńców w Suchbakerwie.  
 Po wyjściu z niewoli przywrócić mi z Polakami  
 Litwy a bez prowadzenia. W tym samym czasie do czasu  
 gdzie pracowałem jako lekarz do 1944 r. do chwili  
 uwolnienia przez gestapo w Warszawie a "wypadek"  
 Nowydy ul. Boguszyńskiego A. K. we wrześniu 1944 r.  
 Nowydy byłem asystentem przy dr. Bielewicz w Łodzi, a  
 w styczniu 1945 r. przy dr. Bielewicz w Łodzi, a  
 w grudniu 1945 r. przy dr. Bielewicz w Łodzi, a  
 do odchodu, gdzie 29/4/45 zostatem uwolnionym przez Armie  
 Angielskiej. Po wyłączeniu się wojskiem do rodziny  
 do Łodzi w listopadzie 1945 r. i przywrócić mi na  
 nowo w Łodzi. Tam też odbywaniem specjalizacji w  
 dermatologii i chorobach wenerycznych przy  
 Klinice Dermatologicznej Akademickiej Medycznej  
 w Łodzi, w której czasie asystentem do czasu  
 do stanowiska Adjunta Kliniki i zastępcy profesora  
 dermatologii. W 1953 r. zostatem przeniesiony przez  
 Ministerstwo Zdrowia na stanowisko asystenta  
 szpitalnego Oddziału Skóry i Wenerologicznego  
 Szpitala Miejskiego w Toruniu i funkcję tę  
 pełniłem do objazdu do Łodzi, t. j. do listopada 1956 r.  
 Po przyjeździe do Australii paprotem a przy polityce  
 my z którego korzystam do tej pory. Zostatem  
 na podstawie kwalifikacji naukowej i specjalis-  
 tycznych zarejestrowany jako lekarz w Sydney,  
 gdzie do chwili obecnej wykonuje powiatowy polityce  
 lekarskiej. System, zamieszkałem i jestem zga i innych dr. i s.

Przyjeżdżający Komisji Weryfikacyjnej Sydney 7-9-76.  
 J. Karwicki  
 J. Karwicki  
 J. Karwicki

1/1/2

## Heyko-Porebski Jan Antoni ps. "Porebski" (1912-1979)

Porucznik AK pełnił funkcje Naczelnego Lekarza Garnizonu AK m. Łodzi oraz Zastępcy Szefa Sanitarnego Okręgu Łódzkiego AK od maja 1940 do września 1944.

Urodzony 27.XII.1912 w Lubawie, syn Antoniego i Rozalii zd. Tychnowskiej. Uczył się do szkoły w Lubawie i do Gimnazjum w Chelmie gdzie uzyskał maturę w 1930 r. Od 1930 do 1936 r. studiował na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego gdzie 18 VI 1936 uzyskał stopień lekarza. W 1936/37 odbył służbę wojskową w CWS w Warszawie i w 62 pp w Bydgoszczy, a później ćwiczenia wojskowe w 18 Pułku Ułanów w Bydgoszczy w 1938 r. i w Batalionie Strzelców w Chojnicach w 1939 r. W tym samym czasie (1937-38) odbył staż lekarski w Szpitalu Miejskim w Bydgoszczy. W 1938/39 był na kursie dla lekarzy powiatowych w Warszawie. Od kwietnia 1939 r. do wybuchu wojny był lekarzem Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi oraz asystentem na Wydziale Wewnętrznym Szpitala im. Barlickiego w Łodzi. W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany i przydzielony w charakterze lekarza batalionowego do 63 pp w Toruniu. Z tą jednostką wojskową odbył kampanie wrześniową, którą zakończył 21.IX.1939 kiedy był wzięty do niewoli niemieckiej. Był w niewoli do 4.XI.39 w szpitalu dla jeńców w Sochaczewie. Po wyjściu z niewoli próbował wydostać się z Polski przez Litwę - bez powodzenia. Wrócił stamtąd do Łodzi gdzie pracował jako lekarz do 1944 r. do chwili uwięzienia przez Gestapo w związku z "wsypą" Komendy Okręgu Łódzkiego AK. We wrześniu 1944 r. uwięziony był najpierw przy ul. Szterlinga w Łodzi a w styczniu 1945 r. był wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen, stamtąd do Hersbruck k. Norymbergii, a później do Dachau, gdzie 29/4/45 został wyzwolony przez Armię Amerykańską. Po wyleczeniu z tyfusa, wrócił do rodziny do Polski w listopadzie 1945 r. gdzie osiedlił się na nowo w Łodzi. Tam też odbył specjalizację w dermatologii oraz chorobach wenerycznych przy Klinice Dermatologicznej Akademii Medycznej w Łodzi, w której poprzez asystenturę doszedł do stanowiska Adjunkta Kliniki oraz Zastępcy Profesora Dermatologii. W 1953 r. był przeniesiony przez Ministerstwo Zdrowia na stanowisko Ordynatora Oddziału Skorno-Wenerycznego Szpitala Miejskiego w Toruniu gdzie pracował do czasu wyjazdu z Polski w listopadzie 1956 r.

Po przyjeździe do Australii poprosił o azyl polityczny. Wkrótce po przyjeździe do Australii został na podstawie swoich kwalifikacji naukowych i specjalistycznych zarejestrowany jako lekarz w Sydney gdzie do 1979 r. prowadził prywatną praktykę. Przez parę lat prowadził specjalistyczną praktykę dermatologiczną na Macquarie Street, Sydney, w Bankstown Hospital oraz Parramatta. Praca zawodowa nie bardzo pozwalała mu na bardzo aktywny udział w życiu Polonii. Niemniej popierał finansowo budowę nowego Domu Polskiego w Bankstown k. Sydney czy też budowę polskiego kościoła wraz z Domem Starców pod Sydney. Umarł 19/4/79 na raka w Sydney gdzie został pochowany na polskim cmentarzu w Rookwood k. Sydney. Zostawił żonę, dwoje dzieci oraz czworo wnuków w Australii.

(autor) 2/1

7/11/3

**Heyko-Porebski Jan Antoni ps. "Porebski" (1912-1979)**

Lieutenant in the Polish Underground Army (AK) where he was Chief Medical Officer for the City of Lodz from May 1940 to September 1944

Born 27 December 1912 in Lubawa, son of Antony Hejka and Rosalia (nee Tychnowska). Attended primary school in Lubawa and high school in Chelmno where he matriculated in 1930. From 1930 to 1936 was studying at the Medical Faculty of the University of Poznan, and graduated 18/6/36 as Doctor of Medicine. During 1936-38 did army training in Warsaw and the 62nd pp in Bydgoszcz, and later in Strzelce and Chojnice. At the same time he underwent medical training in the Bydgoszcz Hospital. During 1937-38 attended specialist courses in Warsaw. From April 1939 to the commencement of the WWII was a medical officer in the Public Clinic in Lodz and an intern in the private hospital Barlickiego in Lodz. In August 1939 when mobilisation took place in Poland, he was ordered to serve as a medical officer with the 63rd battalion in Torun. He then took part in the September Campaign until 21 September when he was taken into German captivity until 4 November 1939 in the prisoners' hospital in Sochaczewo. He tried to flee from Poland through Lithuania but was not successful. He returned to Lodz where he worked as a medical practitioner until 1944 when he was arrested by the Gestapo. In September 1944 he was sent to prison at the Szterling Street in Lodz, but in January 1945 was transported to the concentration camp in Gross Rosen, then in Hersbruck near Noremberg, and finally in Dachau, when on 29 April 1945 he was freed by Allied Forces. He returned to Poland in November 1945 after he recovered from typhoid. He came back to Lodz where he continued to work as medical officer. He completed specialisation in dermatology and venereal diseases at the Dermatological Clinic, Medical Academy in Lodz. Subsequently he became "Adjunct" (Reader) in that Clinic and an Associate Professor in Dermatology at the Medical Academy in Lodz. In 1953 the Health Ministry transferred him to Torun, where he became the Registrar of the Skin and Venereal Diseases Section of the Regional Hospital. He worked there until he left Poland in November 1956.

After his arrival in Australia he asked for a political asylum. On the basis of his specialisation and academic qualifications, he was registered as a medical practitioner in Sydney. He continued to work in a private practice until his death in 1979. From time to time he practiced dermatology in practices in Macquarie Street, Sydney, Parramatta and in the Bankstown Hospital near Sydney. His devotion to medicine did not allow him much time to participate in the life of Polonia in Sydney. However, he actively supported and financed new Polish House in Bankstown and the building of a Polish church and Old People Home in Maryland, near Sydney.

He died 19 April 1979 from cancer in Sydney and was buried in the Polish Section of the Rookwood Cemetery, leaving a widow, two children and four grandchildren in Australia.

(Compiled from his notes by daughter; September 1998)

# 1/2. Dokumenty Slejka - Sleyko Porębski Jan:

1. Odpis z odpisu oświadczenia z 01 stycznia 1927 w Lubawie 4.02.1927 przez b. pierwszego Kom. b. miotła m. Lubawy, kserokop. oryg. mpis. k. 1 s. 1
2. Oświadczenie Józefa Stolarzkiego i Stanisława Gajdy z 27.12.1949, kserokop. oryg. mpis k. 1 s. 2-3
3. Dowód osobisty - Identity card - kserokop. oryg. k. 1 s. 4-5 w j. ang. i polskim
4. Wniosek o nadanie Medalu Wojska z 18.01.1975 wypełniony przez J. Sleyko z potwierdzeniem Zarządu Kłosa A K w W 3 W - komisji weryfikacyjnej, mpis kserokop. oryg. k. 1 s. 6
5. Zaświadczenie weryfikacyjne Kłosa Dylech Dalmierzy A K, Londyn, 10.08.1978, kserokop. oryg. k. 1 s. 7

Odpis z odpisu

3/2/1  
II.

Niniejszem zaświadczam, że znam p. Antoniego Hejkę z Lubawy, jako dobrego i szczerego Polaka, który brał zawsze gorliwy udział w pracy społecznej i nie szczędził ofiar na cele narodowe i państwowe. Dowodem tego są takie momenty, jak złączenie przez p.A.Hejkę złączenia na Skarb Narodowy, zakupienie znacznej ilości Począzki Odrodzenia, dostarczenie bez odszkodowania 50 par uprzęży dla wojska polskiego, które w roku 1920 wkroczyło do Lubawy. Pan A. Hejka jest jedynym obywatelem Lubawy, posiadającym 25 akcji Banku Polskiego-

Lubawa, dnia 4.II.1927.r.

Wolski

b. pierwszy Kom. burmistrz m. Lubawy.

Zgodność powyższego odpisu z oryginałem stwierdz

Pieczęć

B u r m i s t r z

Zgodności powyższego odpisu  
z odpisem str. 100

(-) Pater

Lubawa, dnia 18. kwietnia 1927r.



Pater



1/2/2

O S W I A D C Z E N I E.

Wy, niżej podpisani: 1/Józef S t o l a r s k i, w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr.220 i 2/Stanisław G a j d a, w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej pod Nr.35 - zamieszkali, niniejszym oświadczamy, iż dokładnie nam jest wiadomo, a w razie potrzeby gotowi jesteśmy potwierdzić przyrzeczeniem, że osobście nam znany:

Dr. Jan H e y k o - P o r ę b s k i,  
urodzony w dniu 27 /dwudziestym siódmym/ grudnia 1912 /tysiąc dziewięćset dwunastego/ roku w Lubawie, województwa Pomorskiego, syn Antoniego i Rozalii z Tychnowskich, zamieszkały obecnie w Łodzi, przy ulicy Brzeźnej pod Nr.6, w okresie okupacji brał udział w konspiracji od miesiąca maja 1940 /tysiąc dziewięćset czterdziestego/ roku do chwili aresztowania go przez gestapo w dniu 26 /dwudziestym szóstym/ września 1944 /tysiąc dziewięćset czterdziestego ezwartego/ roku i w stopniu porucznika Armii Krajowej pełnił funkcje Naczelnego Lekarza Garnizonu A.K. m.Łodzi oraz Zastępcy Szefa Sanitarnego Okręgu Łódzkiego A.K.  
Łódź, dnia 27 grudnia 1949 roku.

1939  
AK  
1945

*Stolarowski*  
*Jajda*

Nr. Rep. 2447 - Dnia dwudziestego siódmego grudnia roku tysiąc dziewięćset czterdziestego dziewiątego. Ja, Stanisław IMIENINSKI, Asesor Notarialny, Zastępca Stanisława BARANOWSKIEGO, Sędziego Okręgowego, pełniącego obowiązki Notariusza w Łodzi, mającego kancelarię swą w tymże mieście, przy ulicy Nowotki pod Nr.21, w gmachu Hipoteki, poświadczam niniejszym, że podpisy powyższe położone zostały własnoręcznie w mojej obecności przez osobście mi nie znanych: 1/Józefa S t o l a r s k i e g o, w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr.220 i 2/Stanisława G a j d ę, w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej pod Nr.35 - zamieszkałych. Tożsamość osób wyżej wymienionych stwierdziłem na podstawie okazanych mi: przez pierwszego - Legitymacji członkowskiej Nr.49611, z fotografią: wydanej przez Związek Uczestników walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w latach 1939-1945, Oddział w

1/2/3

Łodzi, w dniu 15 października 1948 roku, a przez drugiego - Dowodu tożsamości osoby nr. 858978, z fotografią, wydanej przez Dyрекcję Okręgową Kolei Państwowych w Łodzi w dniu 2 kwietnia 1947 roku. Pobrano w gotowiźnie opłaty notarialnej / 21 taksy / 100 złotych.

Zastępca  
p.o. Notariusza



STANISŁAW WIERZBIŃSKI  
Adwokat, Łódź



1/2/4

POBYT

Imię i nazwisko: Arbuz  
Miejscowość: Arbuz  
Kod pocztowy: 7

N/0000



IDENTITY  
CARD

DOWÓD  
OSOBISTY

3  
1/12/15

**INDENTITY CARD**  
**DOWÓD OSOBISTY**

No. 111177

Finger print  
Odcisk palca

Signature: *Arny M. ...*

Height: *169 cm*  
Wzrost: *oblong*

Face: *oblong*  
Twarz: *okągła*

Eyes: *grey*  
Kolor oczu: *szare*

Hair: *blond*  
Włosy: *blond*

Nose: *normal*  
Nos: *normalny*

**INDENTITY CARD**  
**DOWÓD OSOBISTY**

No. 111177

Last Name: *Medica*  
Nazwisko: *Medica*

First Name: *Janina*  
Imię: *Janina*

Date of birth: *27.12.1912*  
Data urodzenia: *27.12.1912*

Place of birth: *Sobowót*  
Miejsc. urodzenia: *Sobowót*

Sex: *female*  
Płeć: *żeńskie*

Origin: *Polish*  
Kraj pochodzenia: *polacka*

Nationality: *Polish*  
Przynalozność państwowa: *polacka*

Religion: *Catholic*  
Wyznanie: *katolickie*

Domesticated on the 1st of September 1939  
Zamieszkała w dniu 1 września 1939  
in *Koscielna ul. Wilna 245*

Occupation: *doctor*  
Zawód: *lekarz*

The bearer of this pass was German political prisoner from  
*26.9.1944* to *26.4.1945* liberated by Allied Forces  
from the Concentration Camp Dachau.  
Odbiorca tego dowodu był niemieckim więźniem politycz-  
nym od *26.9.1944* do *26.4.1945* zwolniony  
przez Wojska Sprzymierzone z Obozu Koncentracyjnego  
Dachau.

Certified by the camp authorities  
Potwierdzone przez władze obozowe

Certified by the liaison officer  
Potwierdzone przez oficera łącznikowego

Certified by American authorities  
Potwierdzenie władz amerykańskich

No. 111177

1/13/16

Zarząd (Delegatura) . . . . .

Data 18-1-1975

WNIOSEK NA NADANIE MEDALU WOJSKA.

1. Dane personalne **JAN ANTONI HEYKO-POREBSKI, ps. "POREBSKI"**  
 ur. 27-12-1912 r. w Lubawie - Powiat Łęka  
 Adres: 214 WATERLOO RD., GREENACRE, N.S.W., 2140
2. Służba w A.K. maj 1940 - 26.9.1944 Z.W.Z./A.K. Nowe Sącze  
 Lekarz Garnizonu Etdr. A.K. oraz 2-cia Brygada Sanitarnego Korpusu  
 Etdr. A.K. Aresztowany przez Gestapo 26.9.1944 i więziony  
 w j. ul. Sztetlińskiej w Łodzi do 12.1.1945. Następnie wy-  
 wieziony do Obozu Koncentracyjnego w Gross-Rosen, stamtąd  
 do Theresienstadt w Wiedniu (oddział O.K. w Filadelfii) i stamtąd  
 do O.K. w Dachau, z którego
3. Czy już był odznaczony Medalem Wojska? **Nie**
4. Zweryfikowany przez Komisję weryfikacyjną **zostatem uwolniony przez Armię Amerykańską**  
 dnia 29.4.1945 r.
5. Ogółem służby w A.K. na podstawie powyższych danych . . . . .  
 lat **5** miesięcy . . . . . Udział w walkach . . . . .

J. A. Heyko-Porebski, ps.  
(podpis i adres kandydata do odznaczenia)

Potwierdza ścisłość powyższych danych na podstawie przedstawionych dokumentów.

A. Karowski  
(podpis upoważnionego przez Zarząd)

Komisja Weryfikacyjna Kola H.K. w N.P.W.

- Wyjaśnienia:
1. Dane personalne - Nazwisko, imię, pseudonimy, data urodzenia i miejscowość, stopień i inne dane o ile są.
  2. Służba w A.K. - należy podać czasokresy i przydziały zarówno w szeregach A.K. jak obozach koncentracyjnych, jenieckich i pracy, w więzieniach itd. Udział w Powstaniu Warszawskim i in. akcjach bojowych.
  4. Nazwa Komisji weryfikacyjnej i Nr. akt.
  5. Zestawienie cyfrowe danych punktu 2 i nazwa akcji lub miejscowości (np. Powstanie, walka pod... "Burza" w . . .)



**KOŁO BYŁYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ**

**POLISH HOME ARMY EX-SERVICEMEN ASSOCIATION**

**240, KING STREET, LONDON, W6 0RF**

1/2/7

L. dz. ...81.72/78

10 sierpnia, 1978 r.

Our ref.

ZASWIADCZENIE WERYFIKACYJNE

/Wyciąg z akt personalnych/

HEYKO-PORĘBSKI Jan, Antoni, ur.27.XII.1912 w Lubawie.  
Syn Antoniego i Rozalii.

Porucznik lekarz A.K.

Ps.: "Porębski".

Przydział: Okręg A.K. Łódź.

Odbył służbę wojskową w szeregach Z.W.Z. A.K.

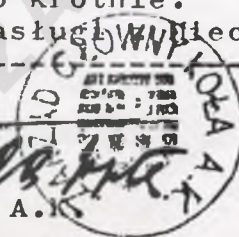
Przebieg służby:

- V.1940 - Zaprzysiężony w Łodzi.  
V.1940 - IX.1944 - Przydzielony do K.O. w Łodzi, gdzie pełnił funkcję Naczelnego Lekarza Garnizonu K.O. oraz zastępcy Szefa Sanitarnego Okręgu.  
IX.1944 - I.1945 - Aresztowany przez Gestapo, przebywał w więzieniu w Łodzi.  
I.1945 - IV.1945 - Przebywał w obozach koncentracyjnych: Gross Rosen i Dachau. Uwolniony przez wojska alianckie.

-----  
Odznaczony: Krzyżem A.K.  
Medalem Wojska 4-ro krotnie.  
Srebrnym Krzyżem Zasługi i Odznakami.  
-----

Za zgodność

GŁÓWNA KOMISJA WERYFIKACYJNA A.K.



Czeki i przekazy pieniężne prosimy wytworzyć na: Polish Home Army Ex-Servicemen Association

1/3. Inne materiały dokumentacyjne -  
- Hejka - Hejko Pomorski Jan:

1. Deklaracja atomkowska i wrażeń obozu  
koncentracyjnego Dachau, kserokop. oryg. k. 1 s. 1
2. Kwestionariusz do weryfikacji Koła  
~~24. 12. 1981~~ Byłych Żołnierzy Armii  
Krajowej, kserokop. oryg. k. 1 s. 2



1 T-M-905/1609  
1/3/11

WERYFIKACJA CEMENTARSKA

Imię i nazwisko . JAN ANTONI HEYKO-POREBSKI . . . . .

Pseudonim . " POREBSKI " . . . . .

Adres . 214 WATERLOO RD., GREENACRE, N.S.W., 2190 . . . . .

Data i miejsce urodzenia . 27.12.1912. - Lubawa . . . . .

Przebieg służby w A.K. - Rok wstąpienia, przydziały i funkcje, awanse:

.. Kwiecień 1940 Z.W.Z. reprezentacyjny w A.K. . . . .

.. Przydział: Komenda A.K. miasta Łodzi, funkcja:

.. Naczelnik lekarz Garnizonu A.K. m. Łodzi i z-ca szefa

Sanitarnego oddziału tądziejszego A.K.

Weryfikacja (wypełniają tylko zweryfikowani), - Odpisać z dokumentu weryfikacyjnego: datę - miejsce - pełną nazwę Komisji lub Organu weryfikacyjnego - numer dokumentu weryfikacyjnego

27/12/1949 w Łodzi przez p. Komendanta Akkrem Łodzi

i jego zastępcę - fotokopie zatwierdzone

Ostatni stopień wojskowy . PORUCZNIK, LEKARZ . . . . .

Członkowie wprowadzający:  
imię i nazwisko, adres

Greenacre, dn. 18 stycznia, 1975 r.  
/miejscowość i data/

1/ Jęży H. . . . .

J. A. Heyko-Porebski . . . . .  
/podpis/

3 McIVER, P. MARLBOROUGH 2035 . . . . .

2/ . . . . .

Zmarł 19.4.1979 r.

Pochowany na polskim cmentarzu  
w Rushwood (stara polska sekcja)  
Cmentarzowski

Mr. Dachall 159480



1/3/2

KOŁO B. ŻOŁNIERZY ARMIJ KRAJOWEJ

KWESTIONARIUSZ DO WERYFIKACJI WSPOMNIENIA.

Nazwisko i imię **HEYKO-POREBSKI, JAN ANTONI** . . . . .

Data urodzenia **27-12-1912** . . . . . Miejsce urodzenia **LUBAWA** . . . . .

Nazwisko paniąskie małżatek . . . . .

Imiona rodziców **ANTONI i ROZALIA z TYCHNOWSKICH** . . . . .

Używane pseudonimy (z oznaczeniem w jakich okresach) **"POREBSKI" przez cały czas okupacji** . . . . .

Data wstąpienia do SZP/PZP, ZWZ/AK lub podporządkowanej AK organizacji wojskowej **Kwiecień 1940 do ZWZ/AK** . . . . .

Kiedy zaprzysiężony(a) przez kogo i w jakich okolicznościach **przez p. Tomasza Chywickiego w czasie koleżeńkiej rozmowy** . . . . .

Nazwa organizacji, komórki, do której wszedł, (wchodzi) a jak najdokładniejsza określenie tej komórki w ramach organizacyjnych, np. Okręg, Rejon, Oddział **Komenda m. Łodzi i Oddział Okręgu Łódzkiego A.K.** . . . . .

Pełniona funkcja **Naczelnik Lekarzy Garnizonu A.K. m. Łodzi i z-ca Szefa Sanitarnego Oddziału Łódzkiego A.K.** . . . . .

Funkcje i pseudonimy pełnione (kilkana eszeli w grupie - jeżeli znane) **"Grey" - Szef Sanitarny Okręgu Łódzkiego A.K.** . . . . .

Przebieg służby według poniższej tabeli:

Okres czasu od... do...	Nazwa komórki, oddziału	Pełniona funkcja
marzec 1940 do 26 września 1944	Komenda A.K. m. Łódź	Naczelnik Lekarzy Garnizonu A.K. m. Łódź
		zastępca szefa Sanitarnego Oddziału Łódzkiego A.K.
		Arrestowany przez Gestapo 26/9/44 i więziony w więzieniu przy ul. Sierakowskiej w Łodzi do 12/1/45. Kiedy zastępcą wyznaczony do pracy w Koncentracji w Gross Rosen, stamtąd do O.K. w Heinsbrunn (Klassenkommando O.K. Heinsbrunn) stamtąd do O.K. Dachau
		Data opuszczenia Polski i okoliczności: 26-11-1956 jako Minister Sportu Olimpijskich w Melbourne

W jaki sposób znalazł(a) się na terenie Oddziału Koła AK w N.P.W. **Przejęciem prawa politycznego i nie wróciłem do Polski** . . . . .

Czy starał(a) się o weryfikację, kiedy i w jakiej Komisji Weryfikacyjnej **Nie w Australii** . . . . .

Jeżeli starał(a) się o weryfikację, podać: 1/02. nazwa Komisji Weryfikacyjnej, nazwa Komisji **Weryfikowany przez p. Komendanta A.K. m. Łódź i jego zastępcę** . . . . .

data **27-12-1999 w Łodzi** . . . . .

Czy otrzymał(a) legitymację Oznak Pamiętkowej AK? Jeśli tak, podać nr. legitymacji, datę wystawienia, kto wystawił legitymację **Nie** . . . . .

Odczyt adres **214 WATERLOO RD., GREENACRE, N.S.W., 2190** . . . . .

(proszę odczytać)

II/1. Materiały dotyczące rodziny  
- Szejka - Szejko - Porębski Jan.

1. art. Irena Ślaska-Bell, Pamięci kadetów  
II RP, Tygodnik Polski, nr 33/2002,  
kserokop. oryg. k. 1 s. 1
2. art. Anna Grynglas, Polacy w  
Australii (Eudoksja Rakowska), kserokop.  
oryg., brak źródła. k. 1 s. 2
3. Informacja o Eudoksji, Cecylii Szejko  
zam. Rakowska, napis kserokop. k. 1 s. 3
4. Biogram „Rakowska Eudoksja Cecylia  
z d. Szejko”, [4:] Jerzy Szewc, Słownik  
biograficzny ziemi lubawskiej 1244-2008,  
Lubawa 2009, t. III, s. 88-89, kserokop. k. 1 s. 4-5

# Pamięci Kadetów II RP

Podczas mego smutnego pobytu w Polsce, w lutym i marcu br., w trzy dni po pogrzebie mego brata Jerzego, w Galerii Porczyńskich na Placu Bankowym w Warszawie odbyła się promocja książki p.t. „Pamięci kadetów II Rzeczypospolitej”. Byłam zaproszona na tę uroczystość, gdzie do pięknej sali galerii przybyło kilkaset osób.

Książka wydana przez Oficynę Wydawniczą „Rytm” jest zbiorową pracą kilku autorów. Konsultantem przed jej wydaniem był Jerzy Ślaski, który również napisał przedmowę do tego dzieła. Są w nim zawarte nazwiska i krótkie życiorysy kadetów z korpusów: im. J. Piłsudskiego, we Lwowie, Rawiczu, Chełmnie. Jest też mnóstwo starych, ciekawych fotografii.

Pomyślałam, że może i tutaj w Australii żyje jeszcze kilku dawnych kadetów. Jeśli odeszli na wieczną wartę, może ich dzieci, rodzina, wnuki zainteresują się tym, że po tylu la-

Korpus Kadetów 2  
w Rawiczu, maj 1939 r.



tach ukazała się ta piękna książka. Jest to bowiem wspaniały kawałek historii Polski.

Dowiedziałam się z niej, że pierwszym kadetem był król Stanisław Poniatowski, założyciel Szkoły Rycerskiej, Pierwszego Korpusu Kadetów w RP. Następnym, książę Adam Czartoryski, pierwszy komendant Korpusu

Kadetów. Powiedział on: „Pamiętaj, że miałeś honor być kadetem!”. Był też gen. Tadeusz Kościuszko, jeden z pierwszych kadetów, Julian Ursyn Niemcewicz, gen. Józef Sowiński i gen. Karol Kniaziewicz.

W książce znalazłam następującą ciekawą notkę biograficzną:

„Hejka Gerard – plut. podch. ur. 16 października 1918 r. w Lubawie. Walczył w kampanii wrześniowej, dostał się do niewoli. Uciekł ze Stalagu Nr. 4 w Stablach koło Królewca. W 1940 r. zaprzysiężony na członka ZWZ. W czasie próby przedostania się do Francji wpadł w ręce gestapo. Osadzony w więzieniu na Montelupich w Krakowie, a następnie przewieziony wraz z dwoma braćmi do Oświęcimia (numer obozowy 608). Wkrótce potem osadzony został w Bloku Śmierci za pomoc w ucieczce innego więźnia. Miał być rozstrzelany, ale do egzekucji nie doszło. Wykonano na nim karę chłosty w czasie apelu. W 1940 r. wywieziony karnie do K.L. Flossen- burg. Pracował w kamieniołomach. W kwietniu 1945 r. pierwszym transportem ewaku- owany z K.L. Flossenburg. 1 maja 1945 r. po tygodniu morderczego marszu został oswobodzony przez żołnierzy amerykańskich. Wyemigrował do Australii.”...

Tyle ciekawostka. Może po tej notatce znajdziemy tu, na antypodach więcej żyjących kadetów?

Irena Ślaska-Bell

Tygodnik nr. 33 - 4.9.02

zadzić w życie pomysły pisania cyklu wywiadów i reportaży o Polakach na Gold Coast.

W naszej polonijnej gromadzie jest wielu ciekawych ludzi, o bogatych życiorysach, niezwykłych dokonaniach i zasługach dla Polski i Polaków. Często opowiadań tych ludzi słucham na towarzyskich spotkaniach z pełnią podziwu i odrobiną żalu, że z każdym dniem stajemy się starsi i zachodzi duże niebezpieczeństwo, iż wiele ciekawych ludzkich przeżyć pójdzie w zapomnienie, jeżeli ich nie utrwalimy na piśmie.

Niemalże znaczenie ma też moje głębokie przekonanie, że ludzie są dobrzy. Mamy wartościowych patriotów i społeczników, ludzi ofiarnych lub po prostu wrażliwych na cudzą krzywdę i na to, co się wokół nas dzieje. Chciałabym w tym cyklu „ocalić od zapomnienia” choćby małą, najmniejszą część ich czynów i przeżyć jako świadectwo dla przyszłych pokoleń.

## SPOTKANIE Z PANIĄ EUDOKSJĄ RAKOWSKĄ

Wybrałam panią Eudoksję jako pierwszą osobę, z którą warto zapoznać czytelników ze względu na jej wiek - skończyła niedawno 91 lat - jak również na jej patriotyczną postawę oraz wyjątkową ofiarną wśród Polonii.

Przyznam, że odczuwałam drobną treść przed tym spotkaniem. Tymczasem przyjęła mnie elegancka, zadbana, starsza pani o pięknej, zdrowej cerze i bystrych, wnikliwych oczach. Zarówno jej postawa jak i dziarskość ruchów wskazują na dużą niezależność i całkowitą kontrolę nad własnym życiem.

Pani Eudoksja mieszka sama z wiernym przyjacielem, pudlem Lala. Sama robi zakupy, załatwia swoje sprawy w urzędach, sama też przyrządza posiłki, gdyż twierdzi, że nie lubi restauracji. Takiej kondycji, zważywszy wiek, niejedna 70-latką mogłaby jej pozazdrościć.

W domu pani Eudoksji czuje się polskość na każdym kroku. Pięknie, gustownie urządzone, pełen pamiątek i bibelotów, jest cichą przystanią tej niezwykłej osoby. Na ścianach obrazy z historii Polski: „Bitwa pod Oliwą”, krakowscy kosynierzy, portrety papieża Jana Pawła II i Lecha Wałęsy, a nawet autoportret znanego polskiego malarza z Adelajdy - Władysława Dutkiewicza, to tylko niektóre elementy, tworzące obraz życia kobiety kochającej sztukę, rzeczy piękne i unikalne, a w szczególności te, które mają związek z Polską.

Jeden z obrazów przedstawia dom rodzinny pani Eudoksji: duży, obszerny, z czerwonej cegły, otoczony polskimi sosnami i klonami, a przed domem przepiękny pszeniczny łan. Moja rozmówczyni pochodzi z małej miejscowości Lubawa na Pomorzu. W rodzinie było ich dziesięcioro rodzeństwa: siedmiu braci i trzy siostry.

- Na pierwszym miejscu - mówi pani Oda - byli zawsze chłopcy, ich wykształcenie i zdobywanie zawodów. Nam dziewczynom wystarczyło umieć gotować i szyć. Ale nie odczuwałyśmy tego jako krzywdę. Takie były wówczas nasze dziewczęce prawa.

Wszystko było podległe zamięszaniu i podejmowano wiele decyzji dotyczących ówczesnych polonijnych problemów. Pani Oda wspomina, że 38 lat temu, po śmierci męża przejęła ona cały zarząd firmy turystyczno-handlowej GLOBUS, zreorganizowała ją i doprowadziła do rozkwitu.

- Bardzo lubiłam swoją pracę, gdyż dawała mi możliwość poznawania wielu ciekawych ludzi, a także okazję do poznawania świata, a ja uwielbiam podróże.

Pani Oda wychowała troje dzieci i doczekała się pięciorga wnuków; jak również pięciorga prawnuków.

Na moje pytanie: - Co uważa pani za swoje największe osiągnięcie życiowe? - pani Oda odpowiada:

- Jestem dumna z tego, że moje dzieci mówią pięknie po polsku i moje wnuki też. Cieszę się, że dzięki mnie studenci mogą uczyć się języka i kultury polskiej.

Tu wyjaśnienie: W roku 1988 pani Rakowska ufundowała stypendium dla studentów polskich, studiujących na Macquarie University w Sydney. Nazwała je imieniem swego męża. Dzięki stypendium imienia Jana Rakowskiego co roku kilku studentów otrzymu-

je pomoc pieniężną na studia polskie. Innym niezwykłym osiągnięciem było odznaczenie Państwa Jana i Eudoksji Rakowskich przez Papieża w roku 1958. Otrzymali oni Order „PRO ECCLESJA ET PONTIFICE”. Jest to złoty krzyż „za zasługi dla Kościoła i Papieża”. Należy dodać, że pani Rakowska była pierwszą kobietą w Australii, która otrzymała takie odznaczenie.

W roku 1982 pani Eudoksja wzięła udział w zebraniu założycielskim Rady Fundacji Jana Pawła II w Rzymie. Z całego świata zjechały się osoby, które pomagały finansowo lub organizowały zbieranie funduszy na zakup Domu Polskiego w Rzymie, który emigracja światowa darowała Ojcu Świętemu. Pani Eudoksja była na tym zjeździe jedyną osobą z Australii. Została też wybrana na członka Komitetu Domu Polskiego w Rzymie i do dziś tę funkcję sprawuje. Wielokrotnie bywała ona na audyencji u Ojca Świętego.

- Dałam dar na Dom Polski w Rzymie z wdzięczności do Boga, że nam pobłogosławił i dał Papieża Polaka.

Kiedy w 1980 roku powstała w Sydney Niezależna Fundacja Popierania Kultury Polskiej POLCUL, której celem jest wyróżnianie indywidualnych osób w Polsce, czynnie zaangażowanych w rozwój kultury polskiej, pani Rakowska została jednym z głównych jej fundatorów i ofiarodawców. Dzięki jej darom Fundacja może co roku wspierać finansowo polskich działaczy kulturalnych. Także i w tym roku POLCUL przyznał trzy wyróżnienia imienia Eudoksji Rakowskiej, o czym pisał „TP” nr 12.

Powyższe akty wspaniałomyślności to tylko niektóre z wielu dokonań tej niezwykłej osoby.

Lista darów pieniężnych pani Eudoksji jest niemała i urozmaicona. Między innymi: na

uczyciela do opiekowania się dzieckiem, a także piękniejszych wzruszeń, niż radość dziecka - mówi pani Oda.

Moja rozmówczyni jest miłośniczką muzyki i teatru. Bywała na wielu koncertach i przedstawieniach w Adelajdzie, jak również sponsorowała polonijne imprezy kulturalne takie jak: konkursy literackie i muzyczne, koncerty młodych talentów i wiele innych. Inicjowała też zapraszanie do Australii ciekawych osób, między innymi zaprosiła Wandę Piłsudską. Córka Józefa Piłsudskiego, pierwszego marszałka Odrodzonej Polski, została przyjęta bardzo serdecznie przez wszystkie środowiska polonijne. Odsłoniła też tablicę pamiątkową z płaskorzeźbą marszałka Piłsudskiego w Domu Polskim w Adelajdzie. Fundatorką tej tablicy była p. Rakowska.

Jej wieloletnie inicjatywy i nieustanne poparcie dla pożytecznych działań społecznych jest wspaniałym przykładem postawy obywatelskiej osoby, która potrafi poświęcić część swojego dorobku na potrzeby innych. Tradycje społecznikowskie wyniosła z domu rodzinnego i uważa je za coś zupełnie naturalnego

- Oddawanie części mego dorobku na zbożne cele - mówi - to tak, jakby dzielenie się chlebem, którego mam pod dostatkiem.

Podczas spotkania pani Rakowska niejednokrotnie wyrażała swoją troskę i zainteresowanie działalnością naszego Związku Polaków. Na moje pytanie: - Jaką radę dałaby Pani rodakom na Gold Coast? - pani Oda odpowiada bez namysłu:

- Żeby przestali myśleć tylko o sobie. Tą prostą, a jakże głęboką i wzruszającą myślą kończymy nasze spotkanie. Dziękuję Pani Eudoksji w imieniu swoim i czytelników, a w duchu odczuwam dumę, że miałam możliwość spotkać osobę o wielkim sercu.

**Rozmowę przeprowadziła  
Anna Grynglas**

**Życzymy Pani Eudoksji Rakowskiej  
jeszcze wielu lat życia i pracy na chwałę  
Polski i Polonii - Redakcja.**



Eudoksja Rakowska

11/1/3

Eudoksja, Cecylia Hejka-Rakowski ur. 28.02.1911 roku w Lubawie na Pomorzu.

Więźniarka obozu Monachium Amerykanie 29.04.1945r. *nr. 212*

Fremantle S.S. )Swalband - 18. January 1949r.

Certyficate of Naturalisation E(I) No 12068 - 15.07.1954 r. Port Adelaide.

Adoption of 3 orphaned children: 20 December 1955 r.

Dom Polski Adelaide - Członek założyciel - 1957r.

Złoty Krzyż - Pius XII Pro Ecclesia et Pontifice - 22.09.1958r.

Macierz Szkolna (Domator)

Koło Polek Adelaide (Wiceprezes)

Justice of the Peace : 10.06.1970

S.E.K. - Polskie Towarzystwo Kulturalne - Adelaide

Violin Competition (Fundator)

Rzym - Dom Polski - Fundacja Jana Pawła II - 1982 r. (Fundator)

Sydney - Polish Studies Foundation Macquarie University

Jan Rakowski Polish Education Scholarship (Fundator)

Adelaide : Muzeum Etniczne (Donator)

----- Polish Hill River Muzeum (Donator)

Skarbnik Narodowy (Składnik) *skarbnik*

Federacja Organizacji Polskich (Zarząd)

Klub Seniora (Skarbnik)

Tatry (Fundator)

Sydney : Polcul - 1982 r. (Donator) Fundator

Londyn: Instytut J. Piłsudskiego (członek - donator, 1988)

Toruń: Fundacja Archiwum Pomorskie Armii Krajowej (Donator)

Fundacja Pomocy Samotnym Matkom (Donator)

Melbourne: Australian Institute of Polish Affairs

**RAKOWSKA EUDOKSJA CECYLIA** z d. 11/11/44

Hejka (1911–2006),  
więźniarka obozu  
koncentracyjnego  
Ravensbrück, dzia-  
łaczka Polonii au-  
stralijskiej, filan-  
trop.



Ur. 28 II 1911  
w Lubawie, córka  
mistrza siodlar-  
skiego Antoniego i  
Rozalii z Tychnowskich. Wykształcenie  
średnie. Do 1938 mieszkała w Lubawie.  
W 1938 rodzina przeniósła się do Torunia.  
W czasie okupacji rodzina Hejków została  
ciężko poszkodowana przez Niemców.  
Bracia Adelin, Jan, Eugeniusz i Longin  
byli więźniami obozów koncentracyjnych  
w Oświęcimiu i Dachau. Eudoksję za od-  
mowę wpisania się na DVL – niemiecką  
listę narodowościową w IV 1942 aresztowa-  
no i uwięziono w obozie Ravensbrück,  
gdzie była poddana zbrodnictwom eksperymen-  
tom medycznym. Po wyzwoleniu pozos-  
tała do 1948 w Niemczech. Następnie

Szewska J. J., Słownik biograficzny sieni lubawskiej  
1944-2008, Lubawa 2009, t. III (bibl. PAPK)

wyjechała do Australii. Wyszła za mąż za Jana Rakowskiego, handlowca, założyciela i działacza Związku Polaków w Południowej Australii. Wspólnie prowadzili w Adelajdzie Dom Handlowy a w 1951 założyli Biuro Podróży „Globus” Pekao. Udzielając się organizacyjnie i finansowo przyczynili się do zakupienia Domu Polskiego – ośrodka pracy społecznej Polonii w Adelajdzie. Po śmierci męża E.R. sama prowadziła oba przedsiębiorstwa, zreorganizowała je i doprowadziła od rozkwitu. Była inicjatorką i organizatorką wielu akcji charytatywnych. Przekazała z własnych środków finansowych znaczne dotacje m.in. na KUL, Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie, Skarb Narodowy w Londynie, Fundację Jana Pawła II w Rzymie, Archiwum Armii Krajowej w Toruniu, Fundację Pomocy Samotnym Matkom w Toruniu, Stowarzyszenie Wspólnota Polska w Warszawie, Fundację Biografistyki Polonijnej w Paryżu, Polcul Foundation w Australii, Polską Macierz Szkolną w Australii, Koło Polek w Adelajdzie. W 1978 sponsorowała konkurs literacki zorganizowany przez Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie. Wraz z Martą Szajkowską sfinansowała wydanie nagrodzonej w tymże konkursie książki Jędrzeja Gieretycha *Na Świętej Warmii*, (Londyn 1982), Fundowała również wydanie książki Ks. Leona Hejke *Dobrogost i Miłostawa* (Gdańsk 1999). W 1988 przekazała 25 tys. Dolarów na stypendia dla studentów języka polskiego na Manquaire University w Sydney. Była wielką miłośniczką muzyki. Grała towarzysko na fortepianie. Uczestniczyła w koncertach rocznicowych Paderewskiego, Szymanowskiego i Wieniawskiego urządzanych przez polskie towarzystwo muzyczne Adelaide Violin Competition. Popierała młode talenty, fundując I nagrodę (1000 dol.) w konkursie skrzypcowym

tegoż towarzystwa. W 1985 była inicjatorką zaproszenia dr Wandy Piłsudskiej do Australii. Ufundowała tablicę pamiątkową z płaskorzeźbą Marszałka w Domu Polskim w Adelaide. Odświeżenia dokonała 10 II 1985 W. Piłsudska. W 1982 E.R. wzięła udział w zebraniu założycielskim Rady Fundacji Jana Pawła II w Rzymie i wówczas została wybrana na członka komitetu Domu Polskiego w Rzymie. Była członkiem wielu organizacji polonijnych. Uhonorowana Złotym Dyplomem Sponsora przez redakcję Ilustrowanego Słownika Biograficznego Polonii Świata w Paryżu. Przez Papieża odznaczona Złotym Krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice”. Utrzymywała stałe kontakty z Krajem. Co trzy lata odwiedzała Polskę: rodzinną Lubawę, Toruń, Gdańsk, Warszawę. 17 X 1998 uczestniczyła też uroczystościach Jubileuszu 125-lecia Gimnazjum i Liceum Lubawskiego, którego jej bracia Adelin, Hipolit, Jan i Longin byli absolwentami (zob. SBZL, t. I.). Jan i Eudoksja Rakowscy adoptowali trójkę sierot: Irenę, Eugeniusza i Ryszarda. Zmarła 1 V 2006 w Sanctuary Cove (Australia), gdzie ostatnio zamieszkiwała. Pochowana tamże 13 V 2006.

*Judyccy Agata, Zbigniew, Polonia. Słownik biograficzny. W 2000, s. 105, 263 (fot.); Słownik biograficzny Konspiracji pomorskiej. Cz. 1 Tor. 1994, s. 88; Szews J., słownik biograficzny Ziemi Lubawskiej 1244–2000. Lubawa 2000, s. 76–80; (il.); Dom Polski Jana Pawła II w Rzymie. Rzym 1985; Polcul Foundation – Niezależna Fundacja Popierania Kultury Polskiej, Wyd. II. Sydney 1998, s. 25, 130; Polacy w Północnej Adelajdzie 1948–1968. Tom I. Adelajda 1971, s. 92, 139, 147, 395; Polski Ośrodek Millenium. Red. Maciej Szczepanowski. Adelaide 1988, s. 143; Korespondencja J.Szews z E.Rakowską 1996–2005.*

IV/1. Korespondencja Eudoksji Rakowskiej  
z d. Hejka z E. Zawacką i Fundacją:

1. Pismo Fundacji z 1.08.2001, mpis,  
kserokop. k. 1 s. 1
2. Pismo E. Zawackiej z 15.08.2003, mpis  
kserokop. k. 2 s. 2-3
3. List do E. Zawackiej z 8.03.2004,  
kserokop. oryg. kserokop. k. 1 s. 4-5
4. Pismo Fundacji z 7.05.2004,  
mpis, kserokop. k. 1 s. 6
5. Listy E. Zawackiej z: 5.12.2003, 9.04.2004,  
Wielkanoc 2004, 10.12.2004 (mpisy kserokop.),  
18.10.2005 (rekp. kserokop) k. 5 s. 7-12
6. Dyplom Memoriału Generał  
Marci Wittek wraz z kartą  
E. Zawackiej z 1.01.2008, oryg. k. 2 s. 13-14





# FUNDACJA ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL. (0-56) 65-22-186  
http://www.um.torun.pl/~arch AK, e-mail: archAK@um.torun.pl

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU, NR 10901506 -4675-128-00-0

Torun 2001-01-08

*TV/1/1/1*

1.dz.0037/POM/2001

Pani  
Eudoxia C. Rakowska  
Golf Course Villa  
12/4647 THE PARKWAY  
SANCTUARY COVE 4212  
AUSTRALIA

Szanowna Pani !

W imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej bardzo dziękuję za pozdrowienia i życzenia Świąteczne oraz Noworoczne. Proszę, aby Pani także od wszystkich pracowników Fundacji przyjęła życzenia wszelkiej pomyślności w Nowym Roku, a przede wszystkim zdrowia.

Wracam teraz do spraw, które Pani poruszyła w liście. Otóż utrzymujemy kontakt z p. dr. Jerzym Szewsem, ale nie posiadamy "Słownika biograficznego Ziemi Lubawskiej". Nie ma go także w toruńskich księgarniach; sprawdzałam to.

Obecnie trwają przygotowania do wydania 5. części "Słownika biograficznego konspiracji pomorskiej 1939-1945", w którym znajdują się biogramy pomorskich konspiratorów walczących na terenie Pomorza. Z tego co wiem zarówno biogram śp. Brata Pani jak i śp. Janiny Jesikiewicz zam. Korthal ukaże się w części 7 poświęconej Pomorzanom walczącym poza Pomorzem. Korzystając z okazji, mam do Pani pytanie dotyczące poprawnej pisowni nazwiska śp. Brata, bowiem różna pisownia nazwiska "Hejko - Heyko" może spowodować zamieszanie. Czy mogłabym więc prosić Panią o sprostowanie? W załączeniu przesyłam "Biuletyn" naszej Fundacji.

Kończąc, w imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej przesyłam serdeczne pozdrowienia. Proszę, aby Pani także przyjęła ode mnie serdeczne pozdrowienia.

Łączę wyrazy szacunku.

Z poważaniem *Elia Skerska*

mgr Elia Skerska  
dokumentalistka Fundacji  
Archiwum Pomorskie AK  
w Toruniu

*Odrin Dnopa, dziękuję za miłe życzenia i serdeczność.  
Przesydam najprzeważającym życzenia pomyślności i  
zdrowia w Nowym Roku - aby był dobry dla  
naszemu w dalszej Australii  
Elstunty*

L. dz. 3086/158/

Kopia dla FIPATU - Teresa BSK  
(jest w swoim kalendarzu)

Do Eudoksji  
Rokonskiej

Toruń, 15 sierpnia 2002

Odziu Kochana, Daleka Przyjaciółko,

Często myślę o Tobie. Próbuje wyobrazić sobie Twoje warunki życiowe i również życie społeczne tak odległej Polonii. Miałam tam bliską mi oficera Armii Krajowej, Niusię Szymkiewiczównę (po wojnie Drzymulską), ale zmarła a syn nie podtrzymał kontaktów. Tak nie wiele wiem o Twojej bliskiej rodzinie; teraz ze Słownika Lubawskiego dowiedziałam się przynajmniej, że masz liczną rodzinę zmarłego Brata, że nie jesteś sama. A na pewno masz wielu przyjaciół.

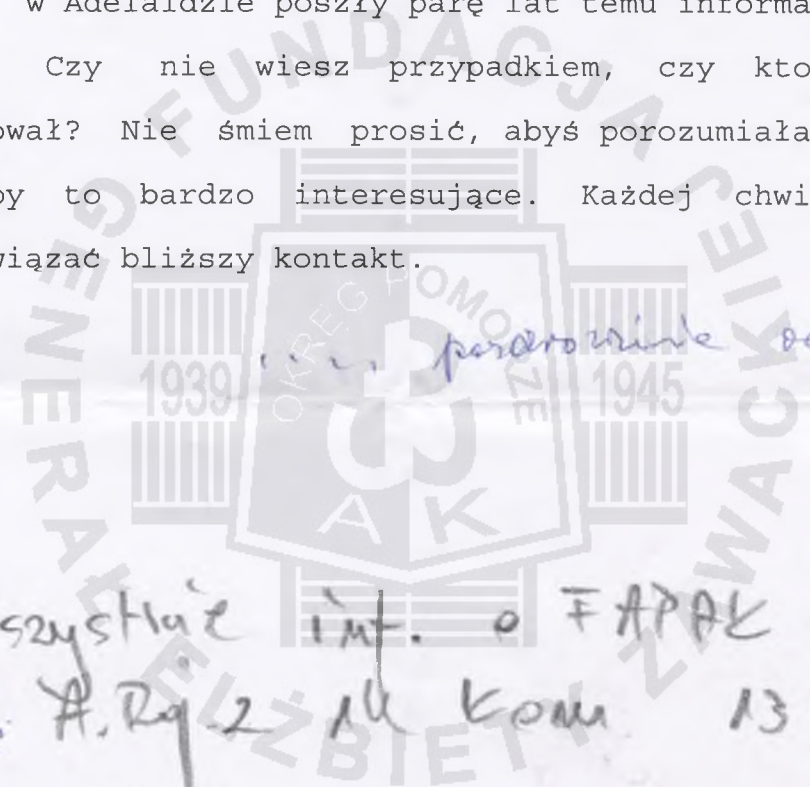
Nie dawno zaglądałam do Waszego pięknego wydawnictwa Polcul Foundation, które właśnie chcę przekazać do Biblioteki naszego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (razem z innymi książkami likwidowanej częściowo mojej prywatnej biblioteki). Tak wiele w tej książeczce znajomych nazwisk - z wielką wdzięcznością wspominam, że i mnie tam umieściliście - ówczesne "zastrzyki" były tak bardzo potrzebne - podobnie jak Wasza terazniejsza już inna działalność.

Odziu, napisz coś o sobie. Co Ci teraz daje radość, co smuci? Jak zdrowie Twoje i Twoich Bliskich, którymi się pewnie opiekujesz? Kiedy będziesz w Polsce?

Mnie mimo moich 93 lat zdrowie znowu jakoś dopisuje, a jest mi bardzo potrzebne. Muszę skończyć trudny Słownik Kobiet

IV/1/3

odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari (ok. 350 nazwisk)  
 - potrzeba jeszcze roku a może dwóch. Teraz nasz Memoriał  
 Generał Marii Wittek podjął jeszcze jedną wielką śmiałą  
 inicjatywę - tworzymy jedyne w Polsce Muzeum Wojskowej Służby  
 Polek. Załączyłam Ci nieco informacji. Szukamy wszędzie  
 eksponatów, fotografii, darczyńców. Oczywiście Muzeum nasze  
 obejmie też kobiety z emigracji. Może i u Was coś się znajdzie.  
 Wiem, że do Waszych organizacji kombatanckich w Melbourne, w  
 Sydney i w Adelaidzie poszły parę lat temu informacje<sup>x</sup> o naszym  
 Archiwum. Czy nie wiesz przypadkiem, czy ktoś się nimi  
 zainteresował? Nie śmiem prosić, abyś porozumiała się z nimi,  
 Ale byłoby to bardzo interesujące. Każdej chwili byłybyśmy  
 gotowe nawiązać bliższy kontakt.



perestrojka od myatek  
 22

Wszystkie inf. o FAPAK wysłana  
 zalecenia A. R. 2 10 kom 13 VII

X/ wyprawa K Wojtowicz z Apelami i sprawozdaniem  
 z IX Sejn

teczka  
Rokowska Eudoksja

Koresp. w  
teczce karte  
w Arch. Tom.

WSK  
do T. waler (E) Rokowska

IV/1/4

p. 235/09 Sanctuary Cove 8.2.04  
B257

Hochana,

serdecznie dziękuję za przesłane  
książki, które otrzymałam 5.2.04 -  
Mieszkałam się bardzo, jeszcze raz  
bardzo dziękuję. Brakuje mi  
jednak „Kroniki Biograficznej Kowpi-  
racji Pomorskiej 1939-1945” część 4 ta  
którą potrzebuję. Mam nadzieję że  
ciś mnie otrzymałaś - 50.00 zł. Prze-  
kazywać, moje starczy na ten „Kronikę  
Kowpi” 4. ta.

Tu gdzie mieszkam nie znam nikogo  
kto mógłby znaleźć mi w Kwidzynie sta-  
nę drukujecie.

Dziękuję serdecznie za zapytanie „Dziękuję  
teczka i Noworoczne.

Cieszę się bardzo działaniem Kobiet w  
Komunie. Internetu nie posiadam.

Bardzo, bardzo serdecznie pozdrawiam Oksien

P.S. Proszę o adres pocztowy i adres e-mail - Alina P.

verte!

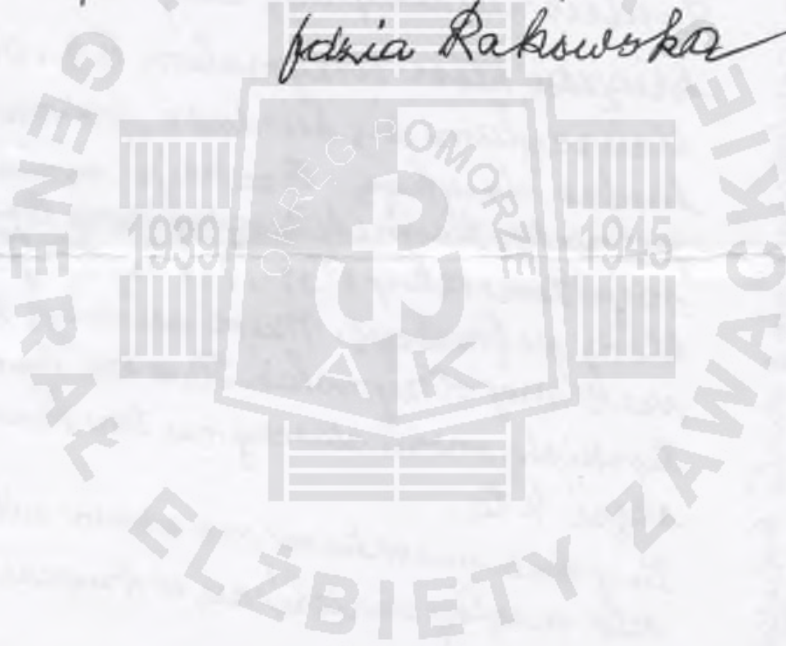
verte

IV/1/5

P. J.

Poprawna pisownia nazwiska kpt. Brata,  
jest: Jan Antoni Hleyko Porebski, pseud.  
Porebski. Choć bardzo późno odpowia-  
dam pani mgrs. Ella Skerska,

Przepraszam za późną odpowiedź  
Jadzia Rakowska



# FUNDACJA

## ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186  
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl  
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń 7.05.2004 r.

*L-dz. 200 1592/A. Pom.*

*14/11/6*

Szanowna Pani !

Bardzo dziękuję za odpowiedź na mój list zawierający pytanie dotyczące pisowni nazwiska. Moja wątpliwość wyływała stąd, że na dokumencie wystawionym przez burmistrza Lubawy w 1927 r. ( posiadamy kserokopię odpisu) widnieje nazwisko Antoni Hejka. Także na dowodzie osobistym, poświadczeniu wojsk amerykańskich o uwolnieniu z obozu koncentracyjnego Dachau ,wypisane jest nazwisko Jan Antoni Hejka. W związku z tym mam pytanie: Czy pisownia nazwiska "Heyko" spowodowana jest brakiem w alfabecie angielskim litery " j ", czy może też innymi względami. Będę zobowiązana za udzielenie odpowiedzi.

Kończąc, przesyłam bardzo serdeczne pozdrowienia od Pani Profesor Elżbiety Zawackiej.

Łączę także serdeczne pozdrowienia od pracowników Fundacji.

Z wyrazami szacunku i poważania ..... *Elżbieta Skerska* .....

Elżbieta Skerska dokumentalistka

*Kserokop. tabliczki u p. Profesor  
Skerska*

L.dz. 8951/E2/03 1 kopia u E2.

11/11/03

Toruń 5 XII 2003 r.

Endoksyje  
Rekowska

Odziu Kochana,

teraz  
Endoksyje Rekowska

Przesyłam najserdeczniejsze życzenia świąteczne.

A teraz wyjaśnienie zakłóceń w naszej korespondencji:

- Nie otrzymałam tego listu, o którym piszesz w liście z 12 IX 2003 r. Wszczęłam poszukiwania i załączam pismo z Poczty.
- Książki, o których piszesz, to znaczy Owsiański, *Polscy więźniowie polityczni w obozie Stutthof 1939-1945*, i część 5 *Słownika Konspiracji Pomorskiej* (cz. 6, mam nadzieję, wkrótce będzie gotowa), jadą do Ciebie oddzielną paczką.
- Załączam do nich naszą najnowszą książkę, wydaną w listopadzie br. pt. *Sylwetki kobiet-żołnierzy*. Zawierają one biogramy 100 postaci kobiet. I tu mam do Ciebie taką prośbę. Chciałabym, żebyś nam wskazała, kto od Was z australijskich działaczek kombatantek polonijnych, żyjących lub zmarłych, powinien znaleźć się w przygotowywanym II tomie *Sylwetek*, który już przygotowujemy? Może wskażesz też ewentualnych autorów lub dostarczyciela informacji biograficznych o tych wybranych?
- Podaj nam proszę, czy otrzymujesz regularnie nasze Komunikaty Memoriału i Biuletyn – może one nie dochodzą?

Bardzo serdecznie pozdrawiam

Elżbieta

201

11 list z poczty  
21 życzenie od E2

P.S. Czy masz może adres internetowy? To by nam bardzo ułatwiło kontakt. Podaję mój adres: [zawacka@wp.pl](mailto:zawacka@wp.pl)

2. 1439/E2/04

TV/11/18

# FUNDACJA

## ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186  
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl  
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

1 kopia u E2

Toruń, Wielkanoc 2004 r.

Do E. Rebowskiej

Odziu Kochana, (list napisany nieco później)

Jeszcze raz zwracam się do Ciebie z zapytaniem czy nie mogłabyś dotrzeć do syna Marii Szymkiewicz-Drzymulskiej, który podobno przebywa w Australii, ale nie mam niestety jego adresu. M. Szymkiewiczówna była szefem Wojskowej Służby Kobiet w Okręgu Warszawskim i w Powstaniu. Po wojnie, już z Australii, wielokrotnie kontaktowała się z nami i Okręgiem AK w Londynie, ale nie zostawiła żadnych danych biograficznych o sobie. Może syn ma jakiegokolwiek pozostałości w postaci listów lub jakichkolwiek innych materiałów? Byłabym Ci ogromnie wdzięczna gdybyś dotarła do niego i coś wydobyła. Ma wyjść o niej taka sylwetka jakich 100 Tobie przysłałimy. Powiedz jej synowi, że liczymy na jego pomoc w opracowaniu biogramu Matki, niech poda przynajmniej podstawowe dane biograficzne.

Proszę Cię także abyś zechciała napisać swoją autobiografię do *Sylwetek* – będzie ona podstawą do opracowania Twojego biogramu. Jeżeli nie byłaś zaprzysiężona, to na pewno miałaś jakieś kontakty konspiracyjne – napisz o tym, a także o swoich losach przed i po wojnie. Będziemy Ci wdzięczni także za wszelkie dokumenty lub ich kserokopie związane z Twoją osobą, które mogłyby wzbogacić nasze Archiwum (mam broszurę Polcul).

Bardzo serdecznie pozdrawiam  
Sylwia



kopie

TV 1/1/9

Toruń 9 VII 2004 r.

C.dz. 1905/E2/04

„Odziu” Kochana,

Do E. Rebowskiej

Dziękuję za Twój list z 11 czerwca br. i za artykuł o zmarłym synu śp. Marii Szymkiewicz-Drzymulskiej, a także za adres do Redakcji „Tygodnika Polskiego”. Napisałyśmy do nich e-mail z prośbą o pomoc w zdobyciu spuścizny historycznej M. Szymkiewicz-Drzymulskiej (kopię Ci załączam). Być może Redakcja skontaktuje się z Tobą w tej sprawie.

Pytasz się w liście, czy otrzymałam czek od Ciebie? Nic do mnie nie dotarło. Załączam Ci kopię mojego ostatniego listu do Ciebie z 17 czerwca, który być może już do Ciebie dotarł, a w którym wyjaśniam sprawy naszej korespondencji – nasze listy czasem mijają się z Twoimi.

Serdecznie Cię pozdrawiam i jeszcze raz dziękuję za pomoc, która jest dla nas bardzo ważna – napisz proszę też coś o sobie.

2004

- 1/ Bill. Inf. 2G S2 2 AK MR 3/2004
- 2/ Ksero e-mail do Tyg. Polskiego
- 3/ Bill. N. Wille
- 4/ -11- Szymkiewicz - Drzymulskiej
- 5/ Ksero listu E2 do E. Rebowskiej z 17 VII 04

L.dz. 3008/E.2/04

„Odziu” Kochana,

Kopie

Toruń 10 XII 2004 r.

do E. Rekowickiej

D.W. IV / 11 / 10

Dziękuję za Twój list z 14 lipca br. (otrzymałam go 26 lipca), a także za czek na 250 dolarów (załączam pokwitowanie, zajrzyj także do Biuletynu, gdzie jesteś wymieniona jako darczyńca). Przepraszam za opóźnienie odpowiedzi, ale zdrowie trochę nie dopisywało.

Przesyłam Ci tom I *Słownika Biograficznego Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari*, będę wdzięczna za jakiegokolwiek uwagi na jego temat. Na końcowych stronach Słownika znajdują się listy odznaczonych – może będziesz mogła przesłać dane o którejkolwiek z nich.

Twój poprzedni list, datowany 11 czerwca br. otrzymałam wraz z wycinkami o śmierci i pogrzebie Z. Drzymulskiego (pisałam Ci o tym w liście odwrotnym z 9 lipca br.). Niestety nie było w nim zapowiedzianego wywiadu z Tobą opublikowanego w „Tygodniku Polskim” w Melbourne. Czy mogłabyś przesłać jego kserokopie (ale proszę w oryginalnej wersji)? Jest on bardzo potrzebny do Twojejteczki WSK, gdzie mamy za mało danych o Tobie.

Przesyłam Ci informacje o roku 2005 jako Roku Wojennej Służby Polek i Generali Marii Wittek. Chcemy, aby uroczystości upamiętniające postać gen. Marii Wittek oraz wojenną służbę kobiet były obchodzone w całej Polsce, a może także wśród Polonii. Może udałoby Ci się umieścić artykuł na ten temat w lokalnej polonijnej prasie? Może masz jakiś pomysł?

Wydajemy *Sylwetki kobiet-żołnierzy czasu II wojny światowej*, chciałabym, żeby Twoja (a może także kogoś innego z Polonii Australijskiej) sylwetka tam się znalazła, ale brak nam danych. Kiedy będziesz w Polsce, zabrałabyś po kilka egzemplarzy do Waszych bibliotek polskich?

Z serdecznymi mi pozdrowieniami  
Elżbieta

Załącz.

- 1) *Słownik Biograficzny Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari* t. 1 ✓
- 2) Komunikat Memoriału Generali Marii Wittek nr 17 z listopada 2004 r. ✓
- 3) Biuletyn FAPAK nr 2 (47) z 2004 r. ✓
- 4) Informacje o Archiwum Emigracji funkcjonującym w Bibliotece Uniwersytetu Mikołaja Kopernika ✓
- 5) Kopia listu Elżbiety Zawackiej do Lecha Kaczyńskiego z 10 XII 2004 r. ✓
- 6) Pokwitowanie wpłaty na FAPAK 250 dolarów. ✓

rekte!

WVA/M

Nas nie stanie  
Lecz Ty nie zginiesz  
Pieśń Cię wzmnie  
Legenda przechowaj  
Wichrem chwaly  
W historii popłyniesz  
Armio Krajowa



Cywiardka 2004

Odrin Droga - Pomysłem serdecznie  
Zyreni i Popielnych Zdrowych Świąt  
Bożego Narodzenia i Szczęśliwego  
Nowego Roku, także Ci wdrżeruje  
za żyrdliwość i pamięć  
Słobite

Do Eudoksyi Rekowski

IV/1/120

Termin 18<sup>ty</sup> 05

Odrin Droga,

Jak dawno mi od Ciebie si

Jak zdrowie? (a mnie mieste  
z gorki), czy otrzymalas  
Stawnik w Klobuch? Co  
o min podnies?

Czy Ty masz bliskie kontakty  
z Wasim Polonie, z Wasym  
Kam batantami? Chcemy w  
Warsawie postawic pomnik  
Wojny Sturby Polki II wojny  
swiat. Moze bydnin moze  
przyjeleat na jego odslokajin  
najwiecej podzwian  
Sibute

Fot. ze zbiorow Fundacji "Archiwum i Muzeum" projektu "K.M.: dni, wydarzenia, zaskady Goscinnosc"

200. zegr. me XV serje

11/11/13

# MEMORIAŁ GENERALI MARII WITTEK

PRZEKAZUJE

*Szanownej Koleżance*

*Eudoksji Rekowski*

ODZNAKĘ WYRAŻAJĄCĄ PODZIĘKOWANIE  
ZA WSPÓŁPRACĘ W UPAMIĘTNIANIU UDZIAŁU  
ŻOŁNIERZY - KOBIET W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI  
NA WSZYSTKICH FRONTACH II WOJNY ŚWIATOWEJ  
- W IMIENIU WSZYSTKICH CZŁONKIŃ "MEMORIAŁU"  
WRAZ Z SERDECZNYM POZDROWIENIEM



*Elżbieta Zawacka, 20'*

GEN.PROF. ELŻBIETA ZAWACKA

General Maria Wittek  
1899 - 1997

Kochanka Narzeczona  
Przyprowadziła  
Wojennego Lotnictwa

Siostrę Węgierskiej Szkoły Kadetów  
Komandor Główny  
Armii Ludowej WSA-14

Przebudowiła przy granicach gen. Władysława  
Sztybel walczyła w walce o niepodległość  
na wszystkich frontach II wojny światowej

TORUŃ, DNIA 27 XII 2007

Torun 11 2008

IV/11/14

Odrin Dmaga,  
Bardzo prosy, daj znać co  
mij z Tobą dzieje - Tak  
dawno nie miałem wiadomości.

Wiele pomyślałem i zdrowia  
i Nowym Rokiem

Serdusznie całuję

20

korespondencja

wrócił 11 X 2008

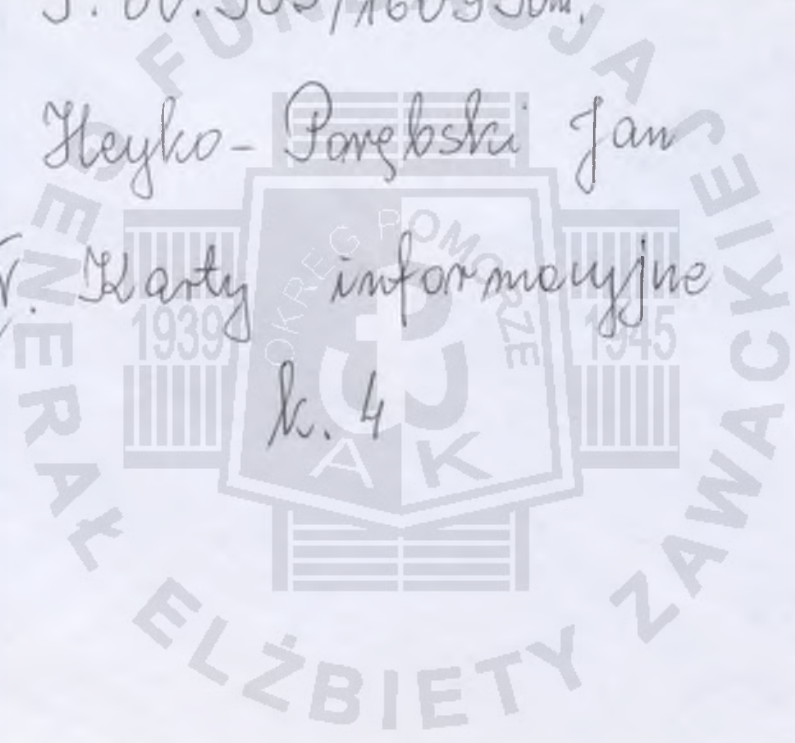
SK

T: N: 905/1609 Pom.

Łódź.

Heyko - Porebski Jan

Tr. Marty informacyjne  
k. 4



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19.4.1979 roku odszedł na zawsze nasz ukochany Brat

Ś. † P.

## **DR JAN ANTONI HEYKO-POREBSKI**

Pochowany na cmentarzu, sekcji polskiej, w Sydney.

Wierny Syn Ziemi Pomorskiej.

Wychowanek Uniwersytetu w Poznaniu

Prezes Korporacji Akademickiej ROMA

Uczestnik Kampanii Wrześniowej

Więzień obozów koncentracyjnych Flossenburg

i Dachau

Żołnierz A.K.

Żegnają Ciebie Janku

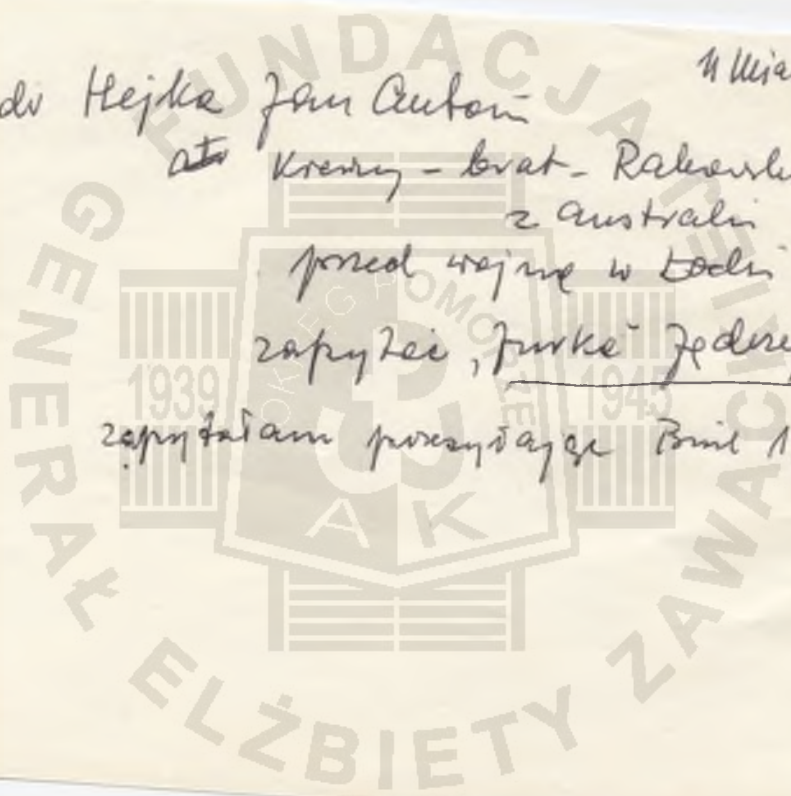
siostry i bracia z rodzinami

w Adelaide, Sydney i w Kraju



di Hejka Jan Anton  
ata Kreny - brat - Ralswung 2  
z Australii  
przed wojną w Berlinie  
zapracował, furka Federacyjnego  
zapracowałam przeszedłam Bunt 19/93

11 Miasto Łódź  
DK?



a

J. 699/WSK

1 PKZ  
Pawst  
2 PKSK

Hojka Krysztyna  
z ob. Kamble

wacno telegrafistka

manuskrypty do tekstu "problemowy"  
"Agencja Techniczna"  
i dokumenty PKSK

86.23

Hejka Jan poza Pom 4  
ps. „Ponębski”

zob. Hejka Jan ps. „Kosimierz”  
T. 26 - 5/14/1150 Pom - Tomii;

Hejka - Hejka Eugeniusz  
ps. „Zawiesz” N-1240/2065 Pom.  
- Tomii

AK. V '15

Dostarcz.  
Rakowska E  
Australia

siostra:  
Eudoxia C. Rakowska  
Golf Course Villa  
12/4647 THE PARKWAY  
Sanctuary Cove 4212

Łódź

M-905 / i60945

Poza Pom.

++  
19.04.79

Hejka-vel Porebski Jan  
Antoni

ps. Porebski "

Śejko - Śeyko Porebski

